



ANNA MARCINKIEWICZ-KACZMARCZYK

<https://orcid.org/0000-0002-9636-3185>

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (Polska)

Archive of the Institute of National Remembrance in Warsaw (Poland)

Małgorzata Dajnowicz, Maria Bauchrowicz-Tocka, Agnieszka Zaniewska, Adam Miodowski, *Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989), (Warszawa, Wydawnictwo DiG, 2024), ss. 384*

Do lat 80. XX w. historia kobiet nie cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród polskich badaczy. Pierwsze badania z zakresu tej tematyki zostały podjęte po powołaniu Zespołu Badawczego Historii Społecznej Polski XIX i XX w. w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego kierowanego przez Annę Żarnowską. Wynikiem prac zespołu była m.in. ośmiotomowa seria monografii *Kobieta i...* ukazująca różne sfery życia kobiet w XIX i XX w.¹ Tema-

¹ *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku*, t. 1, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc, Warszawa 1990; *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, t. 2, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc, cz. 1–2, Warszawa 1992; *Kobieta i świat polityki. W niepodległej Polsce*, t. 3, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc, cz. 1–2, Warszawa 1996; *Kobieta i kultura: kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim*, t. 4, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc, Warszawa 1996; *Kobieta i kultura życia codziennego. Wiek XIX i XX*, t. 5, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc, Warszawa 1997; *Kobieta i praca w XIX i XX*, t. 6, red. Anna Żarnowska,

tykę zapoczątkowaną przez badaczy z Uniwersytetu Warszawskiego podejmowali również inni historycy, a głównie historyczki i po 2000 r. zaczęło się ukazywać coraz więcej prac prezentujących dzieje kobiet. Wciąż jednak jest jeszcze wiele obszarów niezbadanych z zakresu tej problematyki. Jednym z nich jest historia Ligi Kobiet.

Liga Kobiet, a właściwie Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (potem Liga Kobiet, a następnie Liga Kobiet Polskich) powstała w lipcu 1945 r. Cele, zakres zadań oraz struktury organizacyjne zostały zawarte w statucie tej organizacji uchwalonym w tym samym roku. Jego uzupełnieniem była deklaracja ideowa i regulamin Zarządu Głównego SOLK. Organizacja od początku miała charakter przerwowy i realizowała program PPR/PZPR. W ramach założeń programowych dążyła m.in. do masowej aktywizacji zawodowej kobiet oraz wykorzystania ich w ramach propagowania ideologii komunistycznej w społeczeństwie².

Organizacja funkcjonowała od 1945 do 1989 r., a więc przez cały okres Polski Ludowej, i podejmowała działania w różnych dziedzinach, ale na jej temat nie powstało dotąd zbyt wiele publikacji. Dominują wśród nich artykuły opublikowane przez badaczy i badaczki skupione w Instytucie Studiów Kobietych w Białymstoku. Problematyka organizacji została również ogólnie poruszona w monografiach Małgorzaty Fidelis *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*³ czy Natalii Jarskiej *Kobiety z marmuru. Robotnice w Polsce w latach 1945–1960*⁴. Należy jednak podkreślić, że głównym tematem obydwu wspomnianych prac jest sytuacja kobiet polskich w PRL, a więc problematyka SOLK/LK została tam tylko ogólnie zarysowana.

Recenzowana rozprawa *Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989)* jest pierwszą monografią omawiającą funkcjonowanie terenowych struktur SOLK/LK/LKP w latach 1945–1989 w powiązaniu z realiami społeczno-politycznymi kraju oraz z uwzględnieniem różnic między ko-

Andrzej Szwarz, Warszawa 2000; *Kobieta i kultura czasu wolnego (XIX i XX w.)*, t. 7, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarz, Warszawa 2001; *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX–XX*, t. 8, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarz, Warszawa 2004.

² AAN, 888/1, Statut LK, k. 1.

³ Małgorzata Fidelis, *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*, przeł. Maria Jaszczurowska (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2015).

⁴ Natalia Jarska, *Kobiety z marmuru. Robotnice w Polsce w latach 1945–1960*, (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2015).

mórkami wojewódzkimi, powiatowymi i miejskimi a lokalnymi (zakładowymi, osiedlowymi i blokowymi).

Autorzy publikacji podjęli się bardzo trudnego zadania, gdyż mieli do dyspozycji niewiele publikacji związanych z tą tematyką, a także ograniczoną bazę źródłową. Ta ostatnia obejmuje głównie materiały SOLK/LK/LKP dostępne w lokalnych archiwach państwowych oraz Zarządu Głównego SOLK przechowywane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Dokumentacja ta, jak stwierdzają autorzy, jest jednak niepełna. Z tego względu uzupełnieniem były archiwalia wytworzone przez ośrodki partyjno-rządowe, które monitorowały działalność SOLK/LK i prowadziły z nią korespondencję. Należy wśród nich wymienić dokumenty Komitetu Centralnego PPR/PZPR, Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego, Związku Samopomocy Chłopskiej, Najwyższej Izby Kontroli Biura Pełnomocnika Rządu ds. Walki z analfabetyzmem przechowywane w Archiwum Akt Nowych, a także materiały komitetów partyjnych różnych szczebli dostępne w archiwach państwowych. Spośród wymienionych archiwaliów najbardziej wartościowe, jak podkreślają autorzy, były dokumenty Wydziału Kobiecego Komitetu Centralnego oraz referatów kobiecych w strukturach partyjnych⁵.

Autorzy publikacji, zdając sobie sprawę z niedostatku bazy archiwalnej, słusznie sięgnęli po źródła prasowe. W tej grupie źródeł, zgodnie z ich opinią, najwartościowsze są miesięczne biuletyny „Nasza Praca” wydawane przez SOLK/LK/LKP w latach 1947–1989 oraz broszury zawierające sprawozdania z działalności Zarządu Głównego i zarządów wojewódzkich. Cennym uzupełnieniem niedostatecznej bazy źródłowej są wywiady z członkiniami organizacji.

Recenzowana praca składa się z obszernego wstępu oraz ośmiu rozdziałów. We wstępie autorzy omówili przedmiot badań, ramy badawcze, bazę źródłową i literaturę, metodologię oraz zadali bardzo interesujące pytania badawcze. Obok tradycyjnych metod badawczych, takich jak analiza krytyczna treści, którą wykorzystali w odniesieniu do źródeł archiwalnych i prasowych, zastosowali również metodę *oral history* (analizę źródeł wywołanych) oraz *desk research* (analizę źródeł zastanych). Treści zawarte w materiałach archiwalnych były konfrontowane z informacjami uzyskanymi z wy-

⁵ Małgorzata Dajnowicz, Maria Bauchrowicz-Tocka, Agnieszka Zaniewska, Adam Miodowski, *Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989)*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2024), 19–26.

wiadów przeprowadzonych z byłymi członkiniami LK/LKP, co pozwala na przedstawienie rzetelnego obrazu działalności organizacji.

Omawiając cele pracy, autorzy sformułowali ogólne pytania badawcze dotyczące rozwoju i działalności struktur terenowych SOLK/LK/LKP oraz ich wzajemnych relacji ze zwierzchniczkami z wydziałów kobiecych komitetów partyjnych szczebla centralnego, wojewódzkiego, powiatowego i miejskiego. Takie ujęcie tematu umożliwiło im sformułowanie kolejnych pytań, już bardziej szczegółowych, np. jaka była rola liżanek w polityce i decydowaniu na szczeblu lokalnym, czy jak zmieniały się strategie działania SOLK/LK/LKP w kontekście ich relacji z władzami partyjno-państwowymi⁶. Próby odpowiedzi na powyższe pytania zostały podjęte przez autorów w kolejnych rozdziałach pracy.

W pierwszym rozdziale zostały przedstawione historyczno-polityczne uwarunkowania powojennego odrodzenia SOLK, a w drugim polityczne uwarunkowania zmieniających się założeń programowych organizacji. Autorzy najpierw scharakteryzowali genezę jej powstania po II wojnie światowej, a następnie przedstawili struktury centralne, terenowe oraz liczebność, uwzględniając jednocześnie realia polityczne PRL. Dzięki temu czytelnikom łatwiej zrozumieć silny związek SOLK/LK/LKP z PPR/PZPR. Bardzo wartościowe są uwagi autorów zawarte w podrozdziale 1.2 dotyczące okoliczności obejmowania stanowiska przewodniczącej Zarządu Głównego LK przez kolejne osoby – podjęli oni bowiem próbę odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu objęcie tej funkcji zależało od poparcia władz partyjnych.

Założenia programowe SOLK/LK/LKP, jak słusznie zauważyli autorzy, były zgodne z polityką PPR/PZPR, ale intensywność, z jaką realizowano poszczególne zadania, zależała od aktualnej sytuacji w kraju. W okresie powojennym szeroko rozpowszechniano hasła „emancypacji kobiet” i „pełnej równości płci”. Należy natomiast podkreślić, że podczas odbudowy kraju główną przyczyną oferowania kobietom pracy w zawodach męskich był brak rąk do pracy. Zawody te wymagały jednak odpowiednich kwalifikacji i predyspozycji fizycznych, których kobiety zwykle nie posiadały. Z tego względu w praktyce przydzielano im gorsze i mniej płatne stanowiska, gdzie musiały ciężko pracować fizycznie⁷. W tym kontekście nietrudno zauważyć, że głównym celem władz było włączenie kobiet do planu trzyletniego, a nie ich emancypacja.

⁶ Ibidem, 18.

⁷ Małgorzata Fidelis, *Kobiety, komunizm i industrializacja*, 77–78.

W okresie stalinowskim liżanki nadal kładły nacisk na działalność propagandową, podkreślając rzekomą równość praw kobiet i mężczyzn. W rzeczywistości jednak plany władz partyjnych związane z masową aktywizacją zawodową kobiet miały niewiele wspólnego z ich emancypacją. W latach 1950–1955 włączono kobiety do planu sześcioletniego, tzw. planu budowy podstaw socjalizmu, którego celem była pełna mobilizacja sił produkcyjnych społeczeństwa na wypadek wybuchu wojny⁸. Wtedy też, z oczywistych powodów, intensywnie promowano ideał kobiety aktywnej w życiu zawodowym i współodpowiedzialnej za losy państwa.

Sytuacja zmieniła się po październiku 1956 r. Władze partyjne oceniły wówczas krytycznie aktywizację zawodową kobiet i wyznaczyły liżankom nowe zadania. Autorzy publikacji słusznie podkreślili znaczenie obrad II Krajowego Zjazdu LK, na którym liderki organizacji również odcięły się od wcześniejszego programu i stwierdziły, że praca zawodowa kobiet spowodowała w rodzinach wiele zaniedbań, szczególnie w sferze wychowania dzieci. Z tego względu wyznaczono organizacji nowe cele, skupiając się teraz na pomocy rodzinom – działalności poradniczej i szkoleniowej oraz społecznej.

Nie oznacza to oczywiście, że wcześniej organizacja nie prowadziła tego rodzaju działalności. Obok propagandy, jak słusznie podkreślili autorzy recenzowanej pracy, SOLK od początku swojego istnienia angażowała się w pracę społeczną, pomagając kobietom i ich rodzinom w różny sposób, zależnie od aktualnych potrzeb. W pierwszych latach po wojnie duży nacisk kładziono na walkę z analfabetyzmem, a także udzielano kobietom różnego rodzaju wsparcia.

Autorzy wielokrotnie podkreślają, że praca społeczna, doszkalać, szkolenie i działalność poradnicza były tak samo jak praca propagandowa zadaniami statutowymi, ale ich realizacja zależała od sprawczości liżanek w aktualnych realiach politycznych. Na przykład w latach 1966–1970 Liga działała dwutorowo – obok pracy propagandowo-ideologicznej upowszechniano wśród kobiet wiedzę przydatną w życiu codziennym, popularyzując tematy dotyczące zdrowia, wychowania, ekonomii, kultury i prawa. Działalność poradniczą i szkoleniową prowadzono w zasadzie do końca istnienia organizacji⁹.

Nie zmienia to faktu, że SOLK/LK/LKP silnie związana z PPR/PZPR i realizująca jej program nie była zbyt popularna w społec-

⁸ Ibidem.

⁹ Małgorzata Dajnowicz et al., *Liga Kobiet w terenie*, 82.

czeństwie i kobiety zwykle nie były zainteresowane wstępowaniem do niej. W 1981 r. po VIII Nadzwyczajnym Krajowym Zjeździe LK zmieniono nazwę organizacji i podjęto próby zyskania większego poparcia, ale w warunkach ogólnego zniechęcania i braku zaufania do władz partyjnych próby te były skazane na niepowodzenie.

Podsumowując, można stwierdzić, że struktura i zawartość merytoryczna pierwszego rozdziału pracy została przez autorów gruntownie przemyślana i stanowi właściwe wprowadzenie do dalszych rozważań badawczych. Przede wszystkim zarysowuje poszczególne etapy działalności formacji na tle realiów politycznych, ukazując silne uzależnienie SOLK/LK/LKP od PPR/PZPR. Na tle funkcjonowania organów centralnych organizacji, które przecież koordynowały całość jej działań, zostały ukazane struktury terenowe – wojewódzkie, powiatowe i miejskie. Dużą zasługą autorów jest zaakcentowanie specyfiki komórek Ligi w poszczególnych regionach kraju i uwzględnienie charakterystycznych dla danego regionu problemów, m.in. takich jak mniejszości narodowe.

Kolejne rozdziały dotyczą działalności organizacji w regionach: łódzkim, śląsko-dąbrowskim, trójmiejskim, krakowsko-nowohuckim, białostockim oraz wrocławsko-szczecińsko-koszalińskim. Każdy rozdział został podzielony na podrozdziały, w których autorzy opisali kolejne etapy działalności SOLK/LK/LKP w danym regionie, wyszczególniając lata: 1945–1956, 1956–1966, 1966–1980 oraz 1980–1989. W każdym z tych okresów następowały większe lub mniejsze zmiany polityczne, które oddziaływały na program organizacji. Takie, a nie inne ujęcie tematu jest bardzo przejrzyste i pozwala czytelnikom lepiej zrozumieć mechanizmy działania liżanek. Bardzo dobrym rozwiązaniem jest również zamieszczenie wniosków podsumowujących na końcu każdego rozdziału, co ułatwia porównanie działalności w poszczególnych regionach kraju i wyodrębnienie cech charakterystycznych dla każdego z nich.

SOLK/LK/LKP realizowała odgórne cele wyznaczone przez PPR/PZPR, ale sytuacja kobiet w poszczególnych regionach kraju bardzo się różniła, szczególnie w okresie powojennym, kiedy wprowadzano nowy system polityczny oraz związane z nim zmiany terytorialne. W regionie łódzkim dominowały fabryki włókiennicze, w których na dwie i na trzy zmiany pracowały kobiety. Z tego względu tamtejsze liżanki starały się zapewnić włókniaikom pomoc socjalną i prawa pracownicze, a także wspierały je w innych dziedzinach. Okresem najaktywniejszej działalności organizacji w tym regionie, jak zaakcentowała jedna z autorek, Małgorzata Dajno-

wicz, był koniec lat 60. i początek 70. Działaczki organizowały kluby i koła osiedlowe, wspierając kobiety w życiu codziennym. W wielu przypadkach ich pomoc była skuteczna¹⁰.

Nieco inny charakter miała działalność Ligi w ośrodkach przemysłu ciężkiego aglomeracji śląsko-dąbrowskiej. Specyfika tamtego regionu, jak zauważyli autorzy, polegała na dużym zróżnicowaniu tamtejszego społeczeństwa. Na Górnym Śląsku, obok autochtonów mieszkała ludność napływowa. Władze powojenne traktowały autochtonów z dużą nieufnością, a nawet poddano ich weryfikacji narodowościowej i repolonizacji. Decyzje te spowodowały ich nieufność do przedstawicieli władz, z którymi była również utożsamiana SOLK/LK. Jednym z głównych problemów, z jakimi borykały się tam liżanki, była niechęć Ślążaczek do wstępowania do organizacji prorządowej. „Pogadanki uświadamiające” i kursy repolonizacyjne organizowane przez Ligę w tym regionie również nie przynosiły większych rezultatów. Co ciekawe, jak zaznaczają autorzy, próby repolonizacji podejmowane przez liżanki w tym regionie były często niezgodne z partyjnymi zaleceniami. W niektórych gminach bowiem, w celu wzmocnienia świadomości narodowej wśród Ślążaczek, organizacja celowo zachęcała do kultywowania tradycji religijnych. Uważała bowiem, że w ten sposób szybciej zidentyfikują się one narodowo niż za pośrednictwem ideologii socjalistycznej¹¹.

Problem integracji autochtonek występował również w regionie trójmiejskim. W przytoczonych przez autorów fragmentach sprawozdania z działalności gdańskiej SOLK z 1949 r. wyraźnie podkreślano, że organizacja nie mogła nawiązać kontaktu z Kaszubkami, gdyż były one „nieufne i trudno poddawały się wpływom wychowawczym”¹². Specyficzne uwarunkowania etniczne, kulturowe i społeczne występowały również w regionie wrocławsko-szचे- cińsko-koszalińskim. Po 1945 r. przybywali tam Polacy z Kresów Wschodnich, migranci z Polski centralnej, a po 1947 r. dołączyli do nich Łemkowie i Bojkowie deportowani z województwa rzeszowskiego¹³. Z tego względu, jak słusznie akcentują autorzy, kształtowały się tam społeczności lokalne, często odrębne kulturowo, do których SOLK/LK nie miała możliwości dotarcia.

We wszystkich rozdziałach dotyczących poszczególnych regionów, jak już wspomniano, autorzy zamieścili wnioski podsu-

¹⁰ Ibidem, 134.

¹¹ Ibidem, 139.

¹² Ibidem, 175.

¹³ Ibidem, 273–274.

mowujące, które umożliwiają syntetyczne porównanie działalności SOLK/LK/LKP na tych terenach. W latach 1945–1956 w zasadzie wszędzie organizacja próbowała zachęcić do współpracy jak najwięcej kobiet z różnych warstw społecznych. Nie zawsze jednak jej się to udawało. Nie najlepiej, jak podkreślają autorzy, przebiegała agitacja na terenie województwa małopolskiego, gdyż kobiety były nieufne i nie utożsamiały się z celami organizacji. Propaganda komunistyczna zniechęcała do organizacji również na innych terenach – w województwie białostockim czy na Ziemiach Odzyskanych. Promowanie wizerunku kobiety socjalistycznej wykreowanego przez PPR/PZPR uniemożliwiło liżankom nawiązanie do tradycji przedwojennych organizacji kobiecych i rzeczywistej walki o ich pozycję i prawa.

Nie można jednak nie zauważyć, że były obszary działalności, w których organizacja podejmowała skuteczną działalność. Szczególnie w okresie powojennym podjęła intensywną walkę z analfabetyzmem. W województwie krakowskim członkinie SOLK – głównie nauczycielki – nie tylko organizowały i prowadziły kursy czytania i pisania, ale także wyszukiwały w środowiskach robotniczych analfabetów i zachęcały ich do nauki. Kursy czytania i pisania organizowano w zakładach pracy, ale nie tylko. Zdarzały się bowiem sytuacje, że liżanki musiały organizować kursy we wsiach podkrakowskich, gdyż analfabetki wstydziły się swoich współpracowników i nie chciały uczęszczać na kursy organizowane w zakładach pracy. Członkinie SOLK dokładały wszelkich starań, aby zachęcić kobiety do nauki. W niektórych zakładach pracy absolwentki kursów awansowano, a także zdarzało się, że najaktywniejsze uczestniczki otrzymywały prezenty – głównie odzież. Intensywną walkę z analfabetyzmem organizacja podejmowała we wszystkich regionach, głównie w latach 1949–1951. W tym okresie przeprowadzono ok. 5 tys. kursów, w których uczestniczyło ok. 58 300 słuchaczek¹⁴.

Innymi dziedzinami, w której SOLK/LK/LKP wykazywała się efektywnością, była działalność pomocowa, szkoleniowa oraz poradnicza. Na pracy charytatywnej liżanki skupiały się głównie w okresie powojennym. W województwie białostockim prowadzono zbiórki pieniężne, odzieży i opału oraz zbiórki żywności dla osób potrzebujących, organizowano kolonie letnie dla dzieci oraz dożywianie uczniów w szkołach, a także punkty żywnościowe na dworcach kolejowych oraz izby dworcowe matki i dziecka. Izby dworcowe dla

¹⁴ Ibidem, 213–213.

matki i dziecka otwierano również w Łodzi i Gdańsku. Liżanki pomagały kobietom w znalezieniu zatrudnienia i starały się ułatwiać im prowadzenie gospodarstw domowych. Organizowały m.in. placówki opiekuńcze dla dzieci, aby umożliwić kobietom podjęcie pracy zawodowej. Żłobki i przedszkola zakładały również członkinie SOLK w innych regionach. W województwie krakowskim funkcjonowały one m.in. w Limanowej, Nowej Hucie, Niepołomicach czy Krynicy Zdroju¹⁵. W celu pomocy kobietom pracującym SOLK starała się usprawniać takie usługi jak pralnie, szwalnie czy stołówki.

Ważną formą pomocy kobietom było poradnictwo prawne, z którego najczęściej korzystały samotne matki, które nie mogły wyegzekwować alimentów na dzieci. W Zarządzie Wojewódzkim SOLK w Łodzi w 1946 r. utworzono wydział Opieki nad Matką i Dzieckiem oraz poradnię prawną. Do poradni prawnej często zgłaszały się żony alkoholików, doświadczające przemocy domowej. Uzyskiwały one wówczas pomoc prawną oraz materialną. Członkinie SOLK pisały dla nich pozwy rozwodowe oraz interweniowały w ośrodkach pomocy czy zakładach pracy. Tego samego rodzaju poradnie prowadzono od 1950 r. w Gdańsku i w Nowej Hucie.

W ramach akcji szkoleniowej i poradniczej w latach 50. krakowska SOLK powołała Komisję Prawno-Społeczną, której celem było uświadamianie kobietom, jakie mają prawa, organizowanie kursów zawodowych – krawieckich czy gotowania, a także spotkań z lekarzami udzielającymi porad w zakresie zdrowia i higieny¹⁶. W latach 1949–1950 również członkinie śląskiej SOLK organizowały liczne szkolenia zawodowe dla kobiet. W Katowicach prowadzono także kursy krawieckie, gotowania i dla świetliczanek, a na terenie województwa białostockiego odbywały się prelekcje z zakresu zdrowia i higieny¹⁷.

Bardzo trafne ze strony autorów było wyodrębnienie okresu pierwszych lat działalności lokalnych struktur SOLK w każdym rozdziale, gdyż wtedy właśnie organizacja wyspecjalizowała się w działalności poradniczej, którą potem lokalne struktury kontynuowały aż do lat 80.

Najintensywniejszą działalność poradniczą, zgodnie z opinią autorów niniejszej monografii, SOLK/LK podejmowała w latach 60. i 70. W tym okresie, w regionie łódzkim, krakowskim, śląskim,

¹⁵ Ibidem, 212.

¹⁶ Ibidem, 214.

¹⁷ Ibidem, 149.

białostockim i gdańskim, liżanki zakładały Poradnie Prawno-Społeczne i Placówki Ośrodka Gospodarstwa Domowego, udzielając pomocy samotnym matkom, kobietom-ofiarom przemocy domowej, a także prowadząc edukację w szerokim zakresie. Na Śląsku lokalne struktury SOLK/LK, obok działalności poradniczej, po 1956 r. kontynuowały działalność szkoleniową zmierzającą do podnoszenia kwalifikacji zawodowych kobiet. Oprócz tego toczyły nadal walkę z alkoholizmem, prowadząc pogadanki na temat szkodliwości alkoholu oraz angażując się w likwidację nielegalnych punktów sprzedaży wódki¹⁸. Najmniej aktywne były członkinie organizacji na Ziemiach Odzyskanych, gdzie od początku miały niewielkie poparcie. W wielu przypadkach istniejące tam formalnie komórki LK w praktyce w ogóle nie podejmowały działalności.

Kryzys systemu i powstanie Solidarności były odczuwalne we wszystkich lokalnych komórkach organizacji. Pozorne zmiany w statucie i zmiana nazwy organizacji w 1981 r. nie poprawiły jej sytuacji, gdyż nadal była ona traktowana jako organizacja prorządowa i nie cieszyła się ogólnym zaufaniem. Wiele członkiń opuściło jej szeregi, gdyż nie widziały możliwości rozwoju w nowych realiach politycznych. Liżanki w Gdańsku podjęły jeszcze próby powrotu do zakładów pracy, które zakończyły się jednak niepowodzeniem. Po przemianach politycznych w 1989 r. zarówno centralne, jak i lokalne struktury LKP przestały istnieć¹⁹.

Dużą zasługą autorów recenzowanej pracy jest szczegółowe przeanalizowanie dostępnych materiałów źródłowych. Dzięki temu, obok obecnych w nich haseł i sformułowań propagandowych, zauważyli również zjawiska, które rzeczywiście występowały w organizacji i ukazywały relacje SOLK/LK z PZPR. W podrozdziale 2.3. zatytułowanym *Wpływ zebrań sprawozdawczo-wyborczych, narad i konferencji na program Ligi* już w pierwszym akapicie trafnie spostrzegli, że po głębszej analizie treści referatów wygłaszanych na zjazdach, uchwał końcowych i sprawozdań „odnosi się wrażenie, jakby każdorazowo na potrzeby kolejnych zjazdów redagowano je według jakiegoś wspólnego klucza, a same obrady przypominały akademie okolicznościowe z wyuczonymi recytacjami”²⁰. W tym kontekście warto zadać pytanie, czy liżanki biernie poddawały się zaleceniom partyjnym, czy też sprzeciwiały się im lub przynajmniej

¹⁸ Ibidem, 152–153.

¹⁹ Ibidem, 16–17.

²⁰ Ibidem, 91.

wygłaszały własne opinie. Odpowiedź na tego rodzaju pytania nie zawsze jest możliwa ze względu na ograniczoną bazę źródłową. Autorzy zauważyli jednak, że w okresie odwilży, na obradach plenum ZG LK w październiku 1956 r. i na II Krajowym Zjeździe LK w lipcu 1957 r. pojawiły się głosy krytyki ze strony członkiń piętnujące sterowanie partii zarządami terenowymi oraz scentralizowaną formę pracy kierownictwa stowarzyszenia. Dążenie działaczek terenowych do decentralizacji zakończyło się jednak niepowodzeniem, gdyż bez zgody PZPR Zarząd Główny LK nie mógł poprzeć ich postulatów.

Innym ciekawym zjawiskiem były motywy wstępowania do organizacji związanej z PPR/PZPR, która nie cieszyła się dużą popularnością w społeczeństwie. W wielu przypadkach były one związane ze sprawczością liderek, które mogły załatwić wiele spraw ułatwiających życie codzienne. Na przykład w 1946 r. w Żywcu powołany tam Zarząd Powiatowy LK otworzył Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem, ale aby otrzymać tam pomoc materialną, kobiety musiały zapisać się do organizacji²¹. Szanse na otrzymanie pomocy materialnej lub załatwienie innych spraw związanych z życiem codziennym w trudnych realiach PRL były niewątpliwie ważnymi motywami wstępowania do organizacji i występowały przez cały okres jej istnienia.

Innym sposobem zachęcenia do wstępowania do SOLK/LK była rezygnacja z indoktrynacji ideologicznej. Szczególnie dotyczyło to kobiet wiejskich pozostających pod wpływem księży parafialnych, których nastawienie do prokomunistycznej organizacji było bardzo negatywne. W tej sytuacji w województwie białostockim liżanki zapisywały się do kółek różańcowych i na zebraniach organizacji odmawiano różaniec, rezygnując z pogadań ideologicznych. Dzięki temu liczba członkiń SOLK/LK się zwiększała. Co ciekawe, Wydział Kobiety białostockiej PZPR nie wyciągał w tego rodzaju sytuacjach żadnych konsekwencji²².

Interesującym problemem zasygnalizowanym przez autorów monografii jest kwestia zaangażowania SOLK/LK w zwalczanie prostytucji. Działaczki, dostrzegając ekonomiczne przyczyny wykonywania przez kobiety tego zajęcia, starały się zapewnić im inne możliwości zarobkowania. Na przykład Zarząd Miejski LK w Wałbrzychu zamierzał otworzyć spółdzielnię i zatrudniać w niej kobiety, które chciały zerwać z prostytucją. Walka z prostytucją, jak słusz-

²¹ Ibidem, 208–209.

²² Ibidem, 251.

nie zauważają autorzy, była kwestią skomplikowaną ze względów wizerunkowych. Zdarzały się bowiem przypadki, że w mniejszych, lokalnych strukturach organizacji stanowiska funkcyjne pełniły kobiety dotknięte patologiami, m.in. prostytutki czy alkoholiczki. Zostały one zwolnione ze stanowisk, ale cała sytuacja bardzo negatywnie wpłynęła na wizerunek i działalność tamtejszej Ligi²³.

Obok wielu walorów, w recenzowanej monografii można również znaleźć niewielkie niedociągnięcia wynikające często z ograniczonej bazy źródłowej. Utrudnieniem dla czytelnika, zwłaszcza przy lekturze pierwszych rozdziałów pracy, jest brak szerszych informacji o niektórych liderkach organizacji. Na przykład w podrozdziale 1.1, omawiając obsadę Zarządu Głównego SOLK, autorzy zamieścili obszernie biogramy dotyczące Ireny Sztachelskiej i Zofii Waskowskiej, natomiast brak szerszych informacji o przedwojennych działaczkach politycznych, takich jak Eugenia Pragierowa – doktor prawa i członkini PPS-Lewicy czy Regina Fleszarowa – senator IV kadencji II RP i członkini Stronnictwa Demokratycznego²⁴. Zamieszczenie przynajmniej kilku słów na temat powyższych działaczek ukazałoby czytelnikowi zróżnicowanie środowiska pierwszych liderek SOLK. Byłoby to tym cenniejsze, że ich poglądy, jak zaznaczyli sami autorzy, miały wpływ na pierwsze lata działalności organizacji.

Znacznie szerzej została ukazana postać Alicji Musiałowej, a także jej następczyni na stanowisku przewodniczącej Zarządu Głównego LK. Autorzy interesująco przedstawili okoliczności przyznawania tego stanowiska kolejnym osobom, ale nie wyjaśnili, dlaczego jedne z nich miały poparcie PZPR, a inne nie. Tego rodzaju informacje bardziej przybliżyłyby postaci liderki i uzasadniałyby prowadzoną przez organizację politykę.

Innym niedociągnięciem są nierówne proporcje między niektórymi podrozdziałami. Najbardziej zauważalne są one w rozdziałach szóstym i ósmym. W rozdziale szóstym dotyczącym regionu krakowsko-nowohuckiego pierwszy podrozdział obejmujący lata 1945–1956 składa się aż z 15 stron, a drugi (1956–1966) zawiera jedynie niecałe dwie strony²⁵. Jeszcze większe dysproporcje można zauważyć w rozdziale ósmym dotyczącym terenów Ziemi Odzyska-

²³ Ibidem, 302.

²⁴ Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, „Rola kobiety w Polsce Ludowej w świetle treści propagandowych rozpowszechnianych przez Ligę Kobiet w latach 1946–1956”, *Dzieje Najnowsze*, nr 2, 2018, 156–157.

²⁵ Małgorzata Dajnowicz et al., op.cit., 203–220.

nych, gdzie pierwszy podrozdział (8.1) ma aż 35 stron, a kolejne 8.2 i 8.3 po 2,5–3 strony²⁶. Poświęcenie zaledwie 2–3 stron na omówienie dziesięciu lat działalności organizacji uniemożliwia wyczerpujące przedstawienie tematu. Należy jednak usprawiedliwić autorów, gdyż prawdopodobnie nie dysponowali oni wystarczającą ilością materiałów źródłowych, aby wypełnić brakujące luki. Z tego względu musieli ograniczyć się do przedstawienia tylko najważniejszych faktów.

Wspomniane wyżej drobne niedociągnięcia nie wpływają na merytoryczną wartość recenzowanej monografii. Należy podkreślić, że stanowi ona opracowanie nowatorskie, szerokie i kompleksowe. Autorzy, mimo ograniczonej bazy źródłowej, zaprezentowali pełną historię SOLK/LK/LKP i odpowiedzieli na zadane we wstępie pytania badawcze. Mimo że problematyka kobiet w okresie PRL wciąż jeszcze wymaga wielu badań, monografia *Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989)* wypełniła poważną lukę w historiografii związanej z tą tematyką.

²⁶ Ibidem, 273–320.